Nr. 21-22. Kraków, dnia 23 grudnia 1902 r. **Rok X.**

SPRAWIEDLIWOŚĆ

Organ Izraelicki dla spraw ekonomicznych, społecznych i politycznych.

wychodzi dwa razy w miesiącu. 

Wydawca i Redaktor:	Redakcya i Administracya:	Prenumerata wynosi:
Ch. N. Reichenberg.	Kraków, ul. Starowiślna Nr. 45.	rocznie **6** Kor. — półrocznie **3** Kor.

Uprzemysłowienie Galicyi.

Sposób zbycia produkcyi przemysłowej.

III.

W poprzednich dwóch artykulach pod powyższym tytułem wykazaliśmy po pierwsze, że z rozszerzaniem przemysłu krajowego podnosić się będzie handel w szczególności i dobrobyt wszystkich klas obywateli w naszym kraju w ogólności i po drugie podaliśmy sposób, któryby najłatwiej umożliwił zakładania fabryk w Galicyi na większą skalę t. j. za pomocą [illegible]rzenia towarzystw akcyjnych, na których się właśnie także opiera ten tak olbrzymio rozwinięty i światem panujący przemysł w Niemczech, na podstawie których i ten znaczny przemysł w niektórych krajach monarchii austryackiej istnieje i coraz dalej postępuje. Galicya potrzebuje tylko kilku ludzi, którzyby występowali w różnych miastach z inicyatywą zakładania towarzystw akcyjnych na cele przemysłowe. To występowanie pociągnie za sobą bezwłocznie przyłączenie się kapitalistów do tych przedsiębiorstw, już z tego powodu, ponieważ mniejsi kapitaliści w naszym kraju nie mają się obecnie do czego wziąć, aby się z rodzinami jako tako utrzymać i garnęliby się do wzięcia udziału w produkcyi fabrycznej, która wszędzie, gdzie się ją prowadzi, żywi przyzwoicie, tych wszystkich, którzy się nią zajmują.

Co do widoków zbytu galicyjskich wyrobów fabrycznych wzmiankowaliśmy już w ostatnim artykule tej seryi, że większa część dotychczas w kraju istniejących fabryk eksportuje swoje wyroby aż do Turcyi, Francyi i nawet Anglii, w których to państwach wyroby te się cieszą takiem samem wzięciem jak tympodobne fabrykaty pochodzące z innych krajów. Opieranie się na patryotyzmie przy szukaniu odbytu na wyroby swojskie, nie prowadzi do żadnego skutku, tu trzeba postępować jak przemysłowcy postępują w tym względzie w innych krajach, t. j. angażować zdolnych i bystrych komiwojażerów i takich wysłać ze wzorami w świat, aby szukali odbiorców na wyroby galicyjskie; jeżeliby starania takie nie skutkowały w Rumunii. w takim razie powinni próbować szczęścia w Bułgaryi, Serbii, lub w innych prowincyach i t. p. Nigdzie w żadnym kraju nie apelują fabrykanci do patryotyzmu publiczności, aby ta wspierała wyroby krajowe, czegoś podobnego nie uczyniono dotychczas, ani w Dolnej-Austryi, ani na Morawach, ani na Ślązku austryackiem, kto zakłada fabrykę w tych krajach, ten wstępuje zarazem w walkę konkurencyjną ze współzawodnikami jego fachu na polu zbytów swoich wyrobów i to pole jest bardzo obszerne, czasem ma rozmiary w całym świecie, bo jak wiadomo podróżują w obecnych czasach zastępcy austryackich domów fabrycznych nawet w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, w państwach Ameryki południowej, w Azyi i w Afryce i t. d. Piszący ten artykuł, wydawca tego pisma, nie jest teoretykiem na polu handlu i przemysłu, tenże pracował szereg lat praktycznie jako komiwojażer (Provisionsreisender) w wiedeńskich domach fabrycznych towarów wełnianych i jedwabnych i jest zatem kompetentnym wyrazić się niniejszem, że sposób forsowania zbytu ze strony niektórych fabrykantów galicyjskich, śmiesznym się mu wydawać musi. Zamiast ruszyć się i osobiście wyjechać w świat, lub podróżnych wysłać w tenże, aby zbierać zamówienia na towary, siedzą ci sobie spokojnie w swoich biurach i trudnią się bezustannem narzekaniem na apatyę publiczności przeciw wyrobom swojskim. Postępowanie to cechuje lenistwo. nieudolność i śmieszność naszych przemysłowców. Żaden naród na świecie nie posiada narodowego przemysłu; narodową może być literatura, sztuka, polityka i t. p., ale przemysł absolutnie nie, bo ani francuz, ani anglik i ani niemiec nie troszczą się wcale o źródło i li tylko o dobroć i taniość towarów, czy te pochodzą z Japonii lub Chin, im wszystko jedno, jeżeli tylko odpowiadają pod względem jakości i ceny, wtenczas je kupują. Przypuszczenie, że w innych krajach mają uprzedzenie do wyrobów galicyjsk. nie jest usprawiedliwione, albowiem doświadczenie uczy wręcz coś przeciwnego. Oto eksportuje się cały wyrób papieru z Galicyi do in-

nych krajów; prawie cała ta znaczna produkcya cholewek w Krakowie wysyła się z kraju, nasze wyroby koszykarskie cieszą się i nawet w Anglii popytnością i t. p.

Jeżeli zatem fabryki, któreby założone zostały w Galicyi na podstawie towarzystw akcyjnych organizowałyby swoje oddziały komercyalne podobno do fabryk w innych krajach przemysłowych„ t. j. za pomocą komiwoyażerów szukać zamówienia na wyroby, nie ulega wątpliwości, że galicyjskie produkcye fabryczne tak samo opanowałyby targi, jak wyroby innych krajów,

Rozchodzi się o to, aby się raz seryo wziąć do dzieła, t. j. do założenia towarzystw akcyjnych w Galicyi, w którym to kraju są tak potrzebne produkta surowe, jakoteż potrzebna siła robocza zawsze do użycia przedsiębiorców gotowe. (C. d. n.).

Der Hilfsverein in Wien.

Die Generalversammlung des „Hilfsvereines für die notleidende jüdische Bevölkerung in Galizien“ Bureau: Wien I. Tuchlauben 17. fand Montag, den 8. Dezember unter dem Vorsitze des Obmannes, Herrn Maximilian Paul-Schiff, bei zahlreicher Beteiligung der Delegierten der Ortsgruppen und der Mitglieder der Vereinsleitung in dem grossen Saale des Humanitäts-Vereines „Wien“ B'nai B'rith. statt.

Von den Ortsgruppen Bielitz, Iglau, Krakau, Leitmeritz, Lemberg, Linz und Prag waren Begrüssungsschreiben resp. Telegramme eingelaufen.

Der Präsident des Verbandes der Isr. Humanitäts-Vereine B'nai B'rith für Oesterreich, Herr Dr Hammerschlag — Prag, sandte ein Begrüssungstelegramm und ein Schreiben, in welchem er mitteilte, dass der Verband beschlossen hat, dem Hilfsvereine als gründendes Mitglied mit dem Jahresbeitrage von K. 1000 beizutreten. „In diesem Beschlusse soll nicht nur ein Beweis der dankbaren Anerkennung der bisherigen Leisiungen und Erfolge des Hilfsvereines erblickt werden, sondern auch die Bereitwilligkeit, die vom Hilfsverein in so zielbewusster Weise eingeleitete Hilfsaktion jederzeit nach Kräften auch materiell zu fördern“.

Nachdem der Vorsitzende die Versammlung. den Präsidenten der Isr. Kultusgemeinde Wien, Herrn kais. Rat Heinrich Klinger und Herrn Oberrabbiner Dr Güdemann begrüsst hatte, erstattete er einen ausführlichen Bericht über die Hilfsaktion des Vereines und den gegenwärtigen Stand seiner Organisation.

Wir entnehmen diesem Berichte, dass in 75 Orten, die meist zu den ärmsten Galiziens gehören, Haarnetzlehrkurse veranstaltet und ca 6000 Frauen und Mädchen in dieser Heimarbeit unterrichtet wurden. Der Arbeitslohn, den der erste Unternehmer im Monate November dort auszahlte, betrug K 1.652·433. Ungefähr das Doppelte dieses Betrages dürften seine grossen und zahlreichen kleinen dortigen Konkurrenten an Lohn im Monate November ausgezahlt haben. Die meisten Arbeiterinnen sind noch Anfängerinnen. Bei zunahmender Fertigkeit wird naturgemäss auch der Lohn zunehmen.

Mit der Erzeugung von Holz-und Spielwaren für ein Wiener Exporthaus ist ein Anfang gemacht worden. Diese für Männer bestimmte Arbeit, die eine lange Schulung erheischt. kann sich nur langsam ausbreiten.

Auch mit der Erzeugung von Kravaten in Galizien hat ein Wiener Exporthaus einen entwicklungsfähigen Anfang gemacht.

Die Einführung einiger anderer Heimarbeiten, deren Erzeugnisse ausschliesslich für den Export bestimt sind, ist vorbereitet.

Gegenwärtig zählt der Hilfsverein in 33 Ortsgruppen 3500 Mitglieder, die ca 30.000 K. an Jahresbeiträgen leisten. An Spenden sind dem Vereine K. 51.000 zugekommen.

Dieser Bericht wurde, ganz besonders wegen der grossen Erfolge der Hilfsaktion. mit allgemeiner Befriedigung zur Kenntnis genommen und dem Vorstande der Dank der Versammlung votiert. Es wurde jodoch auch der Wunsch ausgesprochen, dass die Agitation zur Gewinnung neuer Mitglieder und Organisierung neuer Ortsgruppen nunmehr eifriger betrieben werde, damit der Verein die zur energischen Fortführung seiner Hilfsaktion nötigen Mittel gewinne. Dies dürfte jetzt nicht schwer sein, da der Verein durch die bedeutenden Erfolge, die er in der kurzen Zeit seines Bestandes erzielte, sich das allgemeine Vertrauen erworben hat.

Nachdem die Arbeitswilligkeit und die Ausbildungsfähigkeit der jüdischen Bevölkerung in Galizien unzweifelhaft erwiesen wurde, mögen jüdische Industrielle und Exporteure sich der galizieschen Arbeitskräfte zur Erzeugung ihrer [illegible]portartikel bedienen.

Mit dem Danke an Alle, die den Verein besonders gefördert haben, das Kuratiorum der Baron Hirsch-Stiftung, den „Hilfsverein der Deutschen Juden“ in Berlin, das „Hilfscomité für die notleidenden europäischen Juden“ in Frankfurt a|M., die Isr. Humanitäts-Vereine „B'nai B'rith“ und die jüdische Presse, schloss der Vorsitzende die Versammlung.

Die ausgelosten Mitglieder der Vereinsleitung wurden wieder gewählt. Neu gewählt wurde Herr Salo Tedesko — Wien.

In den Aufsichtsrat wurden neu gewählt die die Herren Julius Granichstädten — Wien und Ferdinand Löwy — Wien.

In das Schiedsgericht wurde neu gewählt Herr kais. Rat Heinrich Klinger, Präses der Isr. Kultusgemeinde Wien.

Towarz. Wzajemnych Ubezpieczeń.

Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezpieczeń miało posiedzenie w dniu 8 b. m. Prezes Towarzystwa p. Józef Męciński zagajając posiedzenie, oddał z powodu jubileuszu hołd zasługom p. Ludwika Górskiego, prezesa Tow. kredyt. ziemskiego w Warszawie i wyraził serdeczne dla niego życzenia; następnie pświęcił żałobne wspomnienie ś. p. Edwardowi Marynowskiemu dyrektorowi lwowskiej reprezentacyi Towarzystwa. Wreszcie predstawił nowo mianowanego komisarza rządowego p. Władysława Kowalikowskiego.

Nastąpiły sprawozdania komisyi rachunkowych. Komisya rachunkowa ogniowa przez usta swego re-

ferenta p. Garapicha złożyła następujące sprawozdanie

Ponieważ broszura anonimowa, przez poinformowanego wydana, zawiera przedewsztkiem zarzuty przeciw sposobowi prowadzenia działu ogniowego, przeto komisya rachunkowa tego działu uważała ze szczegółową pilnością i drobiazgową uwagą zbadać treść tego pisma, a z obowiązku swego znając dokładnie tok spraw i stan interesów w tym dziale, niemniej też po dokładnem zastanowieniu się nad wszystkimi w broszurze zawartymi zarzutami, oświadcza komisya działu ogniowego, że zarzuty przeciw dyrekcyi, w broszurze anonimowej zawarte, są wrecz bezpodstawne, przytoczone zaś w niej cyfry są bądź wprost nieprawdziwe, bądź wnioski, z prawdziwych cyfr wysnute są tendencyjnie i z perfidyą prze kręcone

Gdy lat temu kilka przyszliśmy do przekonania że w ustroju naszego Towarzystwa znajdowały się pewne usterki: że niektóre urządzenia, które były odpowiednie dla Towarzystwa w pierwszych śladach jego rozwoju — dla Towarzystwa wyrosłego na olbrzyma, jakim jest dziś, stały się mniej dobremi; że częściowa reforma jest potrzebna — poleciliśmy tą pracę obecnej dyrekcyi z pełnem do niej zaufaniem.

Tego ciężkiego zadania podjął się dyrektor-referent Dr. Gustaw Romer, wsparty doświadczeniem i gorliwą pracą dyrektorów wybieralnych, a przystąpił do dzieła z owym jasnym poglądem, głębokim i roztropnym rozumem, żelazną pracowitością i pełnym umiarkowania spokojem, których dowody składał już poprzednio na licznych polach pracy publicznej. Pomógł mu w tej pracy z całym młodzieńczym zapałem zastępca jego p, Edmund Piotrowski oddając na usługi Towarzystwa szczególnie dla dzieła reformy, niepospolity zasób wiedzy fachowej bystrą inteligencyę i niezużyte siły.

W tem ciężkiem i pełnem odpowiedzilności zadaniu nowo utworzone bióro centralne z p. Henrykiem Szatkowskim na czele, znakomicie dyrekcyi było pomocnem

Wytrwalej a świadomiej celu pracy tych mężów zawdzięcza Towarzystwo wprowadzenie w życie licznych reform w swojej administracyi, skutek jest już dzisiaj w całem znaczeniu słowa dodatni,- a o prawdzie słów tych nabrała komisya głębokiego przekonania na podstawie ścisłych i gruntownych badań; w przyszłości będą one niewątpliwie coraz lepsze przynosiły owoce.

W tej chwili gdy dyrekcya z zadowoleniem może spoglądać na swoje kilkoletnie prace, a cieszyć się ich owocem, niepowołane, a pokryte plaszczem anonimu pióro, zjadliwą a niesprawiedliwą krytyką, zamiast dania jej należytego uznania. obrzuca ją pełnymi złośliwości a niesprawiediwemi zarzutami.

Rada nadzorcza na podstawie powyższych wywodów stwierdza, że zarzuty, podniesione w ostatnich czasach przeciw dyrekcyi Tow. wzaj. ubezp. w broszurze Poinformowanego są nieuzasadnione i niezgodne z rzeczywistem stanem rzeczy. Rada nadzorcza wyraża dyrekcyi swoje najzupełniejsze uznanie i zapewnia ją o swojem niezmiennem zaufaniu.

Wniosek ten Rada nadzorcza jednogłośnie przyjęła.

Dnia 12 b. m. odpowiedział prezydent ministrów na interpelacyę posła Daszyńskiego w sprawie wydania we Lwowie broszury p. t. Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w świetle prawdy. p Minister zaznaczał; Już przed zgłoszeniem interpelacyi, ze względu na zawarte w tej bzoszurze ataki na odział ubezpieczeń od ognia krakowskiego Towarzystwa widział się rząd spowodowanym, gospodarkę tegoż Towarzystwa podać ponownym urzędowem zbadadaniom za pośrednictwem fachowych organów w myśl rozp. m n. z 5. marca 1896. Badania wykazały, że obwinienia poczynione w bzoszurze polegały na nieporozumieniu. względnie na nieznajomości stosunków. *Gospodarka zakładu na podstawie rezultatów badań można uznać za poprawną.*

Lokalne.

Izba handlowa i przemysłowa. Dnia 25 z. m, odbyło się posiedzenie tutejszej izby handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta p. Alberta Mendelsburga i przy obecności posła do Rady państwa z Izby p. dr. Arnolda Rapoporta de Porada. Jako komisarz rządowy asystował delegat namiesnictwa p. Adam Fedorowicz.

Pan pzezydent otworzył posiedzenie i przystąpił zaraz do porządku dziennego t. j. do nominwania członków do kilku ciał, co uskuteczniono w następujący sposób:

I. Uchwalono przedstawić ponownie c. k. Namiestnictwu p. Juliusza Epsteina na członka do krajowej komisyi powszechnego podatku zarobkowego.

II. Uchwalono przedstawić ponownie Wydziałowi krajowemu p. Józefa Faltera na członka krajowej Rady kolejowej.

III. Uchwalono zaproponować na sędziów obywatelskich c. k. Sądu w Krakowie p. p' Józefa Strzyżowskiego, dyrektor Powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, Zygmunta Kaufmanna, dyrektora Stowarzysz. Kredytowego w Krakowie, oraz Edwarda Langroda, niesamoistnego kupca w Krakowie.

IV. Na sędziów obywatelskich c. k. Sądu obwodowego w Jaśle, Władysława Klominka, jawnego wspólnika browaru piwnego w Trzecinice, Mieczysława Drzymuchowskiego, buchaltera kasy oszczędności w Jaśle, Stanisława Kurtza, dysponenta spółki naftowej. Menczyński Plotzki i Sroczyński w Jaśle.

V. Uchwałono przedstawć na cenzorów filij Banku Austro-Węgierskiego w Jaśle; p. p. Jakóba Aleksandrowicza Władysława Klominki, Kzimierza Pilińskiego i Naftalego Welfelda, w Krakowie; p. p. Zygmunta Holzera, Józefa Jawornickiego, Alfreda Johna, Jacka Matusińskiego, Zenona Słneckiego, Zdzisł. Włodka i radcy komercyalnego Bernarda Libana w Podgórzu, w Rzeszwie; p. p. Dt. Rederyka Alsa. Filipa Sandra Kahanego, Wilhelma Zangena i Władysława Wojnarowskiego i w Tarnowie: p. p. Ottona Főrstera. Zygmunta Freya, dr. Ludwika Glasera, Bernarda Kornfelda i Juliusza Silbigera.

Nareszcie nominowała Izba następujących przymusowych zarządców większych posiadłości, połączonych ze zakładami przemysłowemi.

B i e c z: Dr. Kazimierz Szczaniecki, właśc. dóbr Kwiatonowice. Stanisław Myczkowski, Rzepiennik marciszewski.

B o c h n i a: Zdzisław Włodek, Dobrowica. Karol Bondi, Krzeczów. Stanisław Lgocki, Ubrzeź.

B r z e s k o: Ludwik Mięta, Przemykowska. Michał Rossknecht, Okocim, Michał Barański, Hustowice.

B r z o s t e k: Stanisław Drozdowski Kleicie. Hipolit Milewski, Nawsie brzosteckie. Antoni Zapolski, Januszkowice.

D ą b r o w a; Leon Groman, Radgoszcz. Stanisław Rydel, Wola szczucińska. Józef Romer, Grządy. N. Bernowski Delastowice.

Dukla: Zdzisław Stroiński, Wietrzno. Rudolf Sedlarz, Barwinko. Rudolf Nidecki, Dukla.

Frysztak: Aleksander Golczewski, Kobyle. Władysław Kobylski, Korzuchów.

Głogów: Jan Mazaraki, Głogów, Andrzej Pachoty, Budy.

Gorlice: Leopold Schimmer, Siary. Juliusz Terlikowski, Gorlice.

Jasło: Alojzy Metzger, Jasło. Stanisław Włodek, Trzcinica. Gustaw Nowotny Lisowek.

Kolbuszowa: Dr. Jan Hupka, Niwiska. Jan Błotnicki, Dzików.

Kraków: Dr. Stefan Surzycki, Grojce. Władysław Zieliński, Bogonice. Edward Hauser, Kamień. Stanisław Atteslánder Pleszów, Ludwik Nowakowski, Poremba. Maurycy Dattner, Kraków. Władysław Cyharowski, Kraków. Bolesław Włodek, Kraków. Józef Nicz, Kraków. Antoni Oborski Kraków.

Krosno: August Łoś, Krosno. Włodzimierz Surym, Krosno. Kazimierz Porawski, Targowice.

Nisko: Olivier hr. Ressegnier, Nisko, Antoni Seifert, Nisko.

Nowy Sącz: Roman Wysocki, Dąbrowa. Kazimierz Kopaczyński, Olszany. Jan Maniecki, Nawojowa. Jan Marszałkowicz, Stronie. Aleksander Dydyński, Stupie. L. Śmiałowski, Hodorowa. Władysław Szwarz, Staszkówka. Michał Ader, Jazowsko.

Podgórze: Karol Czecz, Bierzanów. Stanisław Konopka, Mogilany. Feliks Sander, Soboniowice.

Rzeszów: Szczepan Jabłoński, Zaleszce. Albin Wdówka, Staromieście.

Sokołów: N. Piotrowski, Sokołów.

Strzyżów: Władysław Wojnarowski, Strzyżów. Stanisław Dydyński, Strzyżów.

Tarnów: Leopold Dietl, Rzuchowa. Władysław Wodyński, Skrzyszów. Józef Midowicz, Swiebodzice. Wincenty Kwieciński, Kłików.

Tuchów: Bolesław Rossowski, Bistusiowa. Tadeusz Jaworski, Kowalowa. Kazimierz Lebowski, Kielanowice. Stefan Sroczyński, Lichwice.

Tyczyn: Piotr Lastowiecki, Hodla. Julian Stasimowicz, Tyczyn.

Wadowice: Michał Namiski, Zator. Andrzej Wysocki, Zencze. Stanisław Dumin, Gierałtowice.

Wieliczka: Adam Fink, Komorniki. Stanisław Niedzielski, Śledziejowice. Aleksander Skrzyński, Wolice.

Żabno: Kazimierz Słowiecki, Adamiesc, Zygmunt hr. Gostkowski, Szpakowa. Józef Blarowski, Okręg. Józef Chmielowski, Okulice.

Żmigród: Adolf Klapkowski, Grabaninie. Karol Puza, Żmigród.

Następnie udzielił p. prezydent głosu p. drowi Rapoportowi, który jako delegat Rady przybocznej budowy dróg wodnych, omówił obecny stan przygotowań do rozpoczęcia tejże budowy i zapewnił, że roboty koło budowy części kanału od Hruszowa do Krakowa będą rozpoczęte z początkiem roku 1904. Pan poseł Rapoport zachęcił ponownie w swojem przemówieniu z szczególnym naciskiem, aby strony interesowane już zajmowały się sprawą budowy kanałów, która przysporzy wielką sposobność zarobku w tej okolicy kraju, gdzie roboty kanałowe wykonane będą.

Po skończeniu wywodów p. dra Rapoporta otworzył p. prezes dyskusyę, w której wzięli udział radcowie p. p. Jan Kwiatkowski, inżynier Edward Uderski i Maksymilian Ehrenpreis.

W końcu referował radca p. Maurycy Dattner sprawę upaństwowienia kolei północnej. W dyskusyi nad tą sprawą oświadczyli się radcowie Jan Kanty Federowicz, Tadeusz Epstein, Jan Kwiatkowski i Herman Fritsch za upaństwowieniem kolei północnej z początkiem roku 1904. Natomiast byli radcowie Bernard Wachtel i Dawid Mandel zdania, że trzeba się pierwej jeszcze dobrze zastanowić, czy tak raptowne upaństwowienie tej kolei byłoby korzystnem dla państwa i obywateli i ci panowie przemawiali za odroczeniem tej sprawy, ale cała Izba oprócz pp. Mandla i Wachtla, oświadczyła się za upaństwowieniem kolei północnej, aby osiągnąć jednolitą sieć kolejową w Austryi, co się przyczynić może do podniesienia handlu wywozowego z Galicyi do krajów zachodnich w Austryi.

Po tym punkcie porządku dziennego zamknął p. prezydent posiedzenie.

Rada wyznaniowa w Krakowie. Dnia 11 z. m. odbyło się posiedzenie tutejszej Rady wyznaniowej pod przewodnictwem prezydenta p. dra Leona Horowitza. Sekretarz p. dr. Künstlinger, odczytał protokół ostatniego posiedzenia, który przyjęto i podpisano. Poczem składał p. prezydent sprawozdanie z podróży do Wiednia deputacyi do Koła polskiego w sprawie wyłączenia izraelitów w Galicyi od nowelli ustawy o zupełnym spoczynku niedzielnym. P. prezydent wywodził, że prezes koła, ekscelencya Jaworski, u którego wzmiankowana deputacya w swojej sprawie przedstawiła się, dał uroczyste przyrzeczenie, że będzie zadaniem Koła, przy obradzie nad nowellą ustawy do spoczynku niedzielnego w Izbie deputowanych, nie dopuścić do uchwały, którąby mogła wyjść na szkodę kupiectwa żydowskiego w Galicyi, które przecież święci soboty i nie byłoby w stanie dotrzymać jeszcze zupełnego święcenia niedzielnego. Przy przemówieniu deputacyi do prezesa Koła było także obecnych kilku żydowskich posłów do Rady państwa, którzy udali się razem z deputacyą do prezesa Koła Jaworskiego.

Po tej relacyi p. prezydenta przemówili przełożeni p. p. dr. Gross i Fischler.

Uchwalono potem przyjąć 80-cio letniego starca do szpitala na oddział dla nieuleczalnych i przystąpiono do porządku dziennego.

Pierwszy punkt co do żydowskich podrzutków w zakładzie wychowawczym księżniczki Lubomirskiej w Bóbrce pod Oświęcimem referował przełożony p. dr. S. Tilles. W tym zakładzie znajduje się podług podania Wydziału krajowego 426 wychowanków, a pomiędzy tymi 48 pochodzenia żydowskiego. Te dzieci żydowskie wychowuje się w tymże zakładzie zupełnie w wiarę chrześcijańską i referent wynurza zdanie, że byłoby moralnym obowiązkiem wszystkich Zborów izraelickich w kraju, aby się porozumieć co do kroków, jakie mogą być przedsięwzięte, celem wynajdywania sposobu wyjęcia tych 48 żydowskich wychowanków ze wspomnianego zakładu i tymi się zaopiekować. W tej sprawie przemawiali przełożeni p. p. Joel Bauminger, Gedalje Langrok, Mojżesz Isenberg, dr. Jakób Junger, II wiceprezydent Maksymilian Ehrenpreis dr. Adolf Gross, Meyer Jonaler, Abraham Margulies, I. wiceprezydent, radca cesarski Hirsch Landau, dr. Adolf Fischler i Salomon Wasserberger i wreszcie uchwalono wniosek prezydyum, aby celem obmyślenia i uchwalenia środków ku utrzymaniu i wychowaniu wspomnianych dziatw ze zakładu ks. Lubomirskiej zwoływać konferencyę wszystkich przełożeństw gmin izraelickich w kraju. Wybrano zarazem Komitet złożony z p. p. Joela Baumingera, Mojżesza Isenberga, Abrahama Marguliesa, dra Adolfa Grossa i dra Samuela Tillesa, który

ma czynić razem z prezydyum przygotowania do uskutecznienia zwoływania zjazdu delegatów wszystkich zborów izraelickich w kraju w sprawie wychowanków w zakładzie ks. Lubomirskiej. Na wniosek p. prezesa uchwalono poruszyć na zjeździe gmin w Krakowie oprócz sprawy wychowanków także innych spraw dotyczących izraelitów w Galicyi i w tym celu zaprosić zarazem na zjazd wszystkich żydowskich posłów do Rady państwa z Galicyi.

Załatwiono w końcu sprawy fundacyj ś. p. Salomona Deichesa i ś. p. Pesli Fragnerowej i pan prezydent zamknął posiedzenie.

Na posiedzeniach z dnia 14 b. m. i 21 b. m. obradowało tutejsze przełożeństwo nad regulaminem tutejszego szpitala izraelickiego, który referował przełożony p. dr. Tilles. Regulamin ten będziemy drukować w następnym numerze, aby zaznajomić Sz. członków tutejszej gminy z treścią takiego.

Rada miasta. Dnia 18 b. m. odbyło się ostatnie w tym roku posiedzenie Rady miasta pod przewodnictwem prezydenta, p. Józefa Friedleina.

Na wstępie odczytał sekretarz prezydyalny pan dr. Nowicki kilka petycyj, które z różnych stron wpływały do biura prezydyalnego, R. m. p. dr. Lepkowski zapytuje p. prezydenta, kiedy lokal dla obu p. wiceprezydentów będzie odrestaurowany, aby ci mogli objąć urzędowanie? P. prezydent odpowiada, że to nastąpi z nowym rokiem.

R. m. p. dr. Seinfeld stawia wniosek nagły, aby Rada wystosowała petycyę do Sejmu krajowego względem najrychlejszego rozpoczęcia robót na Wawelu, który został jednomyślnie przyjęty. Wniosek radcy p. dra Guńkiewicza, aby administracye teatrów krakowskiego i lwowskiego zostały złączone w jedną administracyę, odesłano do komisyi teatralnej.

Na zapytanie r. m. p. dra Bobilewicza oświadcza p. prezydent, że konkurs na posady lekarzy miejskich jest rozpisany. Zaś na zapytanie r. m. p. dra Seinfelda odpowiada p. prezydent, że sprawa rozwiązania kontraktu dzierżawy budynków kontumacyjnych z ogólnem Związkiem hodowców bydła zostanie rozstrzygniętą w tych dniach.

Przystąpiono do porządku dziennego. Po referacie r. magistratu pana Skrzyniarza, Rada uchwaliła kredyt dodatkowy w kwocie 260 koron na pokrycie kosztów sprawienia graniczników, 1700 koron na koszta kancelaryjne i druki i 6941 koron na pokrycie wydatków, spowodowanych zatrudnieniem robotników, którzy krzątali się bez pracy i którym pan prezydent dał tymczasowe zatrudnienie.

Po referacie radcy magistratu p. Buczkowskiego Rada uchwaliła kredyty dodatkowe. Kwota 1923 koron na pokrycie kosztów zaprowadzenia wodociągów w wychodkach publicznych w Sukiennicach i 1561 koron na pokrycie niedoboru funduszu narodowego.

Po referacie sekretarza magistrackiego p. dra Zaczka Rada uchwaliła kredyt dodatkowy w kwocie 1640 kor. dla działu kwaterunkowego dla oficerów. W końcu obradowano nad ważnym punktem porządku dziennego, t. j. sprawą powiększenia liczby policyantów w Krakowie ze 195 na 398 głów. Sprawa ta wywołała dyskusyę w której wzięli udział p. p. r. m. dr. Michał Koy, dr. Hermann Seinfeld, prof. dr. Józef Rosenblatt, dr. Leon Rottwein i II wiceprezydent dr. Walenty Staniszewski i nareszcie uchwaliła Rada następujący wniosek, który przedłożył p. sekretarz dr. Zaczek w imieniu połączonych sekcyj II. III. i V. Rada miasta zgadza się na żądanie tutejszej dyrekcyi policyi powiększenia krakowskiego oddziału straży wojskowo-policyjnej do 398 ludzi, ale pod warunkiem: I) że rząd zniży gminie opłacany na utrzymanie całej straży wojskowo-policyjnej dodatek z 35 na 25 proc.; 2) że rząd odstąpi od podnoszonych od gminy roszczeń praeterito (t. j. od 1893 r.) z tytułu dodatku na utrzymanie 70 żołnierzy policyjnych, o którą to liczbę powiększył rząd w r. 1893 straż policyjną bez poprzedniego porozumienia się z Radą miasta, a których to roszczeń gmina miasta Krakowa nie uznaje. Bliższe postanowienia co do liczby i dyslokacyi posterunków, tudzież co do innych szczegółów mogą być wydane w porozumieniu z gminą.

Pan prezydent zamknął posiedzenie i życzył chrześcijańskim Radcom „Wesołych Świąt“.

Setna rocznica pośmiertna. Przed kilku dniami odbyła się w Krakowie uroczystość setnej rocznicy śmierci słynnego uczonego Jehudy Löwy. Tenże przybył koło końca przedostatniego stulecia z Berlina do Krakowa, gdzie szerzył przez długie lata wiedzę talmudyczną i gdzie działał bezustannie jako dobroczyńca dla swoich współwyznawców. Wszyscy członkowie tutejszych familij Rakowerów, Landauów, Wiklerów i Goldstoffów są prawnukami ś. p. Jehudy Löwyego i w dniu setnej rocznicy śmierci jego zgromadzili się ci prawnukowie na tutejszym starym cmentarzu przy grobie ich pradziada, gdzie jeden z prawnuków p. Samuel Landau, (syn Wolfa) wygłosił hagadystyczną mowę pośmiertną słynnemu swemu pradziadowi Jehudyemu Löwemu. Prawnukowie postanowili także w dniu rocznicy, usunąć z grobu ś. p. Löwyego stary nagrobek i postawić na tym kosztowny pomnik.

Odczyt. Wieczorem dnia 13 b. m. wyglosił adwokat krajowy p. dr. Rafal Landau w lokalu czytelni „Esru“ odczyt pod tytułem „Religia w ustawodawstwie austryackiem“. Prelegent przedstawił licznym słuchaczom i słuchaczkom, którzy przybyli na ten odczyt, najważniejsze z ustaw i ustępów tychże, które dotyczą religii mojżeszowej w Austryi. Wywody p. dra Landaua były bardzo pouczające dla audytoryum i tenże nagrodził prelegenta po skończeniu jego wykładu hucznemi oklaskami.

Nekrologia. Przed kilku dniami zmarł tutaj po krótkiej chorobie w 78 roku życia kupiec Samuel Ungar. Zmarły był uczciwym i dobroczynnym obywatelem. Cześć jego pamięci.

Nekrologia. W piątek dnia 18 b. m. odbył się tutaj pogrzeb byłego listonosza pieniężnego p. Goldmana, który zmarł po krótkiej chorobie w 81 roku życia. Ś. p. Goldman był bardzo poważaną osobą. Publiczność wszystkich klas gminy wzięła udział w wyprowadzeniu jego zwłok na wieczny spoczynek. Cześć jego pamięci.

Singer et Comp. Tow. akc. maszyn do szycia (Filia Kraków ul. Szpitalna l. 40) urządziło wystawę, obejmującą hafty maszynowe, wykonane przez panie bez różnicy wyznania, które ukończyły kurs haftów u tej firmy, jak również przez swe nauczycielki.

Na szczególną wzmiankę zasługują robótki przełożonej hafciarni, pani Julji Kurek, pięknie haftowany szal tiulowy i taca serwisowa, jakoteż kosz kwiatów, naśladownictwo natury i t. p.

Pomówimy w następnym numerze obszerniej o tej wystawie. Wstęp na wystawę bezpłatny.



Znana już i rozchodząca się w tysiącach kilogramów

„KAWA ZDROWIA“



nie jest żadną domieszką do kawy zwykłej ziarnistej i nie tylko dorównywa jej w smaku, ale o wiele przewyższa ją pod wieloma względami.

Koffeiny nie zawiera a natomiast posiada 56·61% części pożywnych.

Cena tylko 70 centów za 1 klgr.

Jedna jedyna próba wystarcza dla przekonania się! Do nabycia we wszystkich handlach w paczkach po **35, 18 i 15 centów.**

Waśniewski i Grabowski w Podgórzu, Mały Rynek L. 18.

P. T. Odsprzedającym wysoki rabat.

Poszukuję

do mego handlu papieru i dzieł sztuk pięknych,

praktykanta

z ukończoną II klasą gimn. lub realną

Henryk Frist

w Krakowie ulica Floryańska L. 37.

PAROWA FABRYKA SZCZOTEK

J. BOGUCKI

Kraków — Zwierzyniec

poleca P. T. Kupcom wszelkiego rodzaju

SZCZOTKI

po cenach umiarkowanych.

W przemyśle prowadzony umiejętnie i ze światłem spotykamy wynalazki

SALVESOL

pochłania nikotynę, czyniąc ją zupełnie nieszkodliwą, dla palącego papierosy, czego zwykła wata dokonać nigdy nie może.

To najnowszy wyrób i wynalazek
Fabryki Tutek cygaretowych „NORIS“

W. BEŁDOWSKIEGO

Magistra farmacyi w Krakowie.

Nadto polecam wszelkie inne gatunki tutek cygaretowych białych i żółtych »MAIS« Na żądanie wysyłam okazy darmo i opłatnie. Do nabycia w trafikach i handlach

W. Bełdowski.

Poszukuje się akwizytorów.

Jeneralna ajencya zakładu asekuracyjnego, w którym publiczność wszędzie masowo się ubezpiecza i dla którego nie jest trudno pracować, poszukuje agentów miejscowych i dla podróży za prowizyą lub stałą pensyą. Bliższych wiadomości udziela redaktor tego pisma Starowiślna 35.

Ważne dla zakładów stolarskich.

Fabryczny skład parkietów, fornerów i listew KLEIN i LIEBERMAN

Kraków, ulica św. Tomasza L. 32. Telefon Nr. 490. Bogato zaopatrzony w wszelkiego rodzaju **fornery, forszty i dykty** z drzew krajowych, zagranicznych i zaeuropejskich do wyrobów meblowych, **listwy** w najrozmaitszych profilach z drzewa orzechowego, dębowego, jaworowego i bukowego. **Sztyce, filunki i listwy prasowane,** naśladujące rzeźbę w drzewie. NOWOŚĆ! Drzewo impregnowane w rozlicznych grubościach, w 90 kolorach, na mebelki secesyjne i dla celów artystycznego stolarstwa. Wielki wybór posadzek deszczułkowych i parkietowych. Dostawy tychże uskutecznia szybko i punktualnie z ułożeniem i bez po cenach umiarkowanych.

JOACHIM STEINBERG

Zakład artyst.-stolarski

w Krakowie, ul. św. Sebastyana L. 16

podejmuje się wszelkich robót meblowych wszystkich stylów, **robót budowlanych,** jakoteż kładzenia posadzek parkietowych.

Roboty wykonuje po cenach jak najtańszych i z najlepszego materyału.

Wina Palestyńskie

Józef Abraham, Zarządca Czytelni „Eszu“
w Krakowie, ul. Dietlowska L. 33,

utrzymuje skład win palestyńskich i sprzedaje takowe częściowo cenami bardzo przystępnemi.

Dr. Adolf Nichthausser

otworzył

Kancelaryę adwokacką

w Krakowie przy ul. Grodzkiej L. 4.

Odpowiedzialny redaktor: Ch. N. Reichenberg. W drukarni W. Poturalskiego w Podgórzu.